

Sygn. akt V CO 1/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Innowacyjno-Wdrożeniowego E. Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej
z siedzibą w G.
przeciwko E. M. i S. M.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2020 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w G. o przekazanie do rozpoznania sądowi
równorzędnemu sprawy o sygn. akt I C (...),

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Rozpoznając sprawę z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Innowacyjno-Wdrożeniowego E. sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej przeciwko E. M. i S. M., Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 19 grudnia 2019 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego na podstawie art. 44¹ k.p.c. o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Wskazał, że przytoczone w uzasadnieniu postanowienia okoliczności mogą wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego referenta

w rozumieniu art. 49 k.p.c. i w konsekwencji stwierdził, że nie jest uzasadnione, aby rozpoznawał sprawę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm., dalej jako: „ustawa nowelizująca”) dodała, z dniem 7 listopada 2019 r., art. 44¹ k.p.c., przewidujący, że Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego (§ 1); o przekazanie sprawy może wystąpić sąd właściwy (§ 2).

Regulacja ta ma zastosowanie także w sprawach, w których postępowanie zostało wszczęte przed wskazanym wyżej dniem (art. 9 ust. 2 ustawy nowelizującej).

Wymaga podkreślenia, że kwestia właściwości sądu ma charakter konstytucyjny (por. art. 45 Konstytucji RP - zapewniający i kształtujący prawo do sądu właściwego), a instytucja uregulowana w art. 44¹ k.p.c. stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. W konsekwencji art. 44¹ k.p.c. powinien być interpretowany w sposób ścisły.

Do przekazania sprawy do innego sądu może zatem dojść jedynie w razie powstania okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy według przepisów k.p.c. byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości, albowiem godziłoby w społeczny odbiór sądu jako bezstronnego.

Wprowadzony przepis reguluje instytucję dotychczas nieznaną w postępowaniu cywilnym, lecz celem i funkcją odpowiada on przepisowi art. 37 k.p.k. (będącemu w świetle uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej wzorem dla wprowadzonej regulacji). Stosownie do art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro sprawiedliwości.

Dokonując wykładni przepisu art. 37 k.p.k. w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na tej podstawie, jako odstępstwo od obowiązku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, w których silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości przemawiają za taką decyzją; chodzi o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 68; z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, nie publ.; z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R- OSNKW 2008, poz. 2072; z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW2008, poz. 2280).

Instytucję uregulowaną w art. 44¹ k.p.c. należy wyraźnie odróżnić od instytucji wyłączenia sędziego z mocy prawa - art. 48 k.p.c. (*iudex inhabilis*) oraz na wniosek strony - art. 49 k.p.c. (*iudex suspectus*), której celem jest wyeliminowanie od orzekania konkretnego sędziego lub sędziów ze względu na jego lub ich związek ze sprawą i stronami zarówno w aspekcie podmiotowym, jak i przedmiotowym. Badaniu podlega, czy przyczyny uzasadniające wyłączenie sędziego występują samodzielnie w stosunku do każdej osoby objętej wnioskiem.

Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w G., a zwłaszcza zamieszczenie tam wniosku o wyłączenie sędziego referenta i przywołanie art. 49 k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że Sąd Okręgowy w sposób wadliwy utożsamiał instytucję wyłączenia sędziego oraz instytucję przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Przytoczone przez Sąd Okręgowy motywy, które w zasadzie dotyczą okoliczności związanych z jednym z sędziów orzekających w tym Sądzie, nie pozwalają na przyjęcie, że dobro wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, wymaga rozpoznania tej sprawy przez inny sąd równorzędny.

Nawet bowiem gdyby przyjąć, co nie podlega badaniu i ocenie przez Sąd Najwyższy w ramach przedmiotowego postępowania, że zachodzą przyczyny uzasadniające wyłączenie jednego sędziego (w tym przypadku sędziego referenta),

to okoliczność ta w żaden sposób nie przesądza, że istnieją czynniki wywierające ujemny wpływ na swobodę orzekania lub bezstronność sądu właściwego.

Należy zdecydowanie podkreślić, że okoliczności wynikające z przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana musi być realna, a nie hipotetyczna. Nie uzasadnia istnienia takiej obawy to, że jedna ze stron toczącego się obecnie postępowania równolegle inicjuje postępowania o charakterze odwoławczym od orzeczeń wydanych przez ten sam sąd w innych sprawach, czy też, iż w związku z tymi sprawami składa do organów ścigania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez sędziów, którzy w tych sprawach orzekali.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że nie ma podstaw do zastosowania instytucji przewidzianej w art. 44¹ k.p.c.

jw